

Sygnatura akt II Ca 1324/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Paweł Szewczyk
Sędziowie:	SO Katarzyna Biernat-Jarek (sprawozdawca) SO Anna Nowak

Protokolant: starszy protokolant sądowy A. Z.

po rozpoznaniu w dniu 5 października 2017 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. J.

przeciwko K. J.

o eksmisję

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie z dnia 21 listopada 2016 r., sygnatura akt I C 2642/15/K

1. oddala apelację;
2. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie na rzecz (...)kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 147,60 zł (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy) brutto tytułem wynagrodzenia (...)za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

SSO Katarzyna Biernat – Jarek SSO Paweł Szewczyk SSO Anna Nowak

UZASADNIENIE

Powód P. J. domagał się nakazania pozwanemu K. J. aby opróżnił i opuścił lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w (...) oraz aby wydał ten lokal powodowi w stanie wolnym. Ponadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kosztów procesu. Na uzasadnienie P. J. podał, iż pozwany, będący jego bratem, zamieszkuje przedmiotowy lokal, stanowiący własność powoda, na podstawie umowy użyczenia, która została przez niego wypowiedziana. Pomimo wezwania do dobrowolnego opuszczenia lokalu, P. J. nadal w nim zamieszkuje

Wyrokiem z dnia 21 listopada 2016 r. 2016 roku Sąd Rejonowy dla Krakowa – Krowodrzy w Krakowie nakazał pozwanemu, aby ten opuścił i opróżnił ze swoich rzeczy lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w(...)i wydał go powodowi w stanie wolnym oraz ustalił, że pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do otrzymania lokalu socjalnego, o kosztach orzekł w ten sposób, że odstąpił od obciążania pozwanego kosztami procesu, a wydatkami związanymi z ustanowieniem pełnomocników z urzędu dla powoda i pozwanego obciążył Skarb Państwa.

W sprawie bezspornym było, że P. J. jest właścicielem lokalu mieszkalnego, składającego się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni, łazienki i wc o powierzchni 53,23 m², objętego księgą wieczystą nr (...), który otrzymał na podstawie umowy darowizny od swoich rodziców I. J., i T. J..

K. J. zamieszkuje ww. lokalu na podstawie ustnej umowy użyczenia zawartej z P. J.. Obecnie zajmuje on największy z trzech pokoi tego lokalu. W pozostałych pokojach tj. w kuchni zamieszkuje powód a matka powoda oraz pozwanego – I. J. w najmniejszym pokoju.

K. J. pozostaje w konflikcie z P. J. i I. J..

Sąd ustalił ponadto, że pismem z dnia (...) powód wypowiedział K. J. użyczenie lokalu mieszkalnego.

K. J. ma (...), lecz się (...) i (...) Pozwany jest zarejestrowany (...) jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku, nie pobiera emerytury ani renty, natomiast pracuje dorywczo, jego miesięczne dochody to ok. (...) netto. K. J.. W latach (...) był objęty pomocą (...) ustaleń stanowiły dokumenty przedłożone w oku sprawy oraz zeznania pozwanego.

W rozważaniach Sąd wskazał, że zgodnie z art. 222 § 1 k.c., właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą.

Okolicznością bezsporną w sprawie było, iż pozwanemu przysługiwało uprawnienie do lokalu wskazanego w pozwie, wynikające z zawartej pomiędzy powodem, z pozwanym umowy użyczenia tego lokalu na czas nieoznaczony. Stosownie do treści art. 710 k.c. przez umowę użyczenia użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu, przez czas oznaczony lub nieoznaczony, na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Jednak, jak wynika ze stanu faktycznego, powód wypowiedział pozwanemu tą umowę, a wypowiedzenie to, co potwierdził w swoich zeznaniach pozwany, zostało mu doręczone do rąk własnych.

Zgodnie z jednolitym poglądem doktryny i orzecznictwa umowa użyczenia może zostać wypowiedziana na podstawie art. 365¹ k.c. (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005 r., sygn. akt I CK 14/05), który stwierdza, iż zobowiązanie bezterminowe o charakterze ciągłym wygasa po wypowiedzeniu przez dłużnika lub wierzyciela z zachowaniem terminów umownych, ustawowych lub zwyczajowych, a w razie braku takich terminów niezwłocznie po wypowiedzeniu.

W konsekwencji, wobec skutecznego wypowiedzenia użyczenia przedmiotowego lokalu, powództwo o nakazanie opuszczenia i opróżnienia z rzeczy tego lokalu zostało uwzględnione, o czym orzeczono w pkt I wyroku.

W kwestii zastosowania art. 14 ust. 1 ustawy o ochronie praw lokatorów Sąd I instancji stwierdził, że przepisu ust. 4 (obligatoryjnego przyznawania lokali socjalnych np. osobom bezrobotnym) nie stosuje się do osób, które utraciły tytuł prawny do lokalu niewchodzącego w skład publicznego zasobu mieszkaniowego, z wyjątkiem osób, które były uprawnione do używania lokalu na podstawie stosunku prawnego nawiązanego ze spółdzielnią mieszkaniową albo z towarzystwem budownictwa społecznego. Do sytuacji pozwanego nie stosuje się zatem obligatoryjnego przyznawania lokali socjalnych osobie bezrobotnej.

Zaznaczyć przy tym trzeba, iż zdaniem sądu pozwany pomimo posiadania formalnego statusu bezrobotnego (jest zarejestrowany w (...)) to jednak jest osobą faktycznie pracującą. Z prac dorywczych osiąga dochód na poziomie minimalnego wynagrodzenia. To wraz z faktem, iż nie ma stwierdzonych schorzeń ograniczających podjęcie przez

niego zatrudnienia formalnego i za większe środki w ocenie Sądu, powoduje, że pozwany ma możliwość wynajęcia na swoje potrzeby odpowiedniego lokalu mieszkalnego.(np. samodzielnego pokoju).

W konsekwencji Sąd w pkt II wyroku ustalił, iż pozwanemu nie przysługuje uprawnienie do lokalu socjalnego.

Wnosząc apelację pozwany K. J. zarzucił:

- istotne błędy w ustaleniu stanu faktycznego sprawy polegające na określeniu przez sąd, iż okolicznością bezsporną w sprawie było zawarcie pomiędzy powodem a pozwanym w umowy użyczenia lokalu mieszkalnego na czas nieoznaczony, podczas gdy zarówno pozwany jak i jego pełnomocnik w toku postępowania wielokrotnie kwestionowali tę okoliczność wskazując jednocześnie że przedmiotowa umowa została zawarta na czas określony – do zdarzenia przyszłego i pewnego, czyli do momentu śmierci pozwanego co w konsekwencji skutkowało niewłaściwym zastosowaniem art. 356¹ k.c. i błędnym uznaniem skuteczności wypowiedzenia łączącej strony ustnej umowy użyczenia przedmiotowego lokalu mieszkalnego.

- naruszenie przepisów postępowania które miało istotny wpływ na wynik sprawy a kto:

a) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami logiki wnioskowania i dowolną ocenę zebranego w toku sprawy materiału dowodowego w polegające na stwierdzeniu iż pozwany nie ma stwierdzonych schorzeń ograniczających się przez niego zatrudnienia formalnego i za większe wynagrodzenie pomimo przedłożenia przez pozwanego zaświadczeń lekarskich i pomimo iż wymagało to wiadomości specjalnych

b) art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. poprzez ustalenie, iż pozwany osiąga dochody na poziomie minimalnego wynagrodzenia pomimo iż w dniu orzekania minimalne wynagrodzenie netto w stosunku pracowniczym wynosiła (...) obecnie wynosi około (...), a pozwany osiągał dochody w wysokości (...) do(...)złoty netto miesięcznie

c) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego porównanie okoliczność podjęcia pracy i uzyskiwania minimalnego dochodu w stosunku pracowniczym, z pracą podejmowaną dorywczo i dochodem uzyskanym za taką pracę co przełożyło się na nierzetelne przedstawienie obecnej sytuacji majątkowej pozwanego i co skutkowało niewłaściwym ustaleniem iż pozwany nie spełnia warunków przepisanych art. 14 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów do przyznania uprawnień do lokalu socjalnego z zasobu (...);

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwość sporządzonego uzasadnienia dowolność w ustaleniu faktów na których sąd orzekający oparł swoje roszczenia nie ustosunkowanie się do całości zgromadzonego w toku sprawy materiału przytoczenie przepisów art. 14 ust. 3 Ustawa o ochronie praw lokatorów i wybiórcze rozpatrzenie przesłanek przyznania prawa do lokalu socjalnego;

- naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie do stanu faktycznego sprawy, co skutkowało udzieleniem ochrony prawnej działaniom powoda pomimo iż działania te stanowią czynienie z przysługującego mu prawa własności lokalu użytku sprzecznego z zasadami współżycia społecznego. W szczególności zmierzają one do orzeczenia nakazu eksmisji pozwanego z jego domu rodzinnego który miał zostać zgodnie z wolą nieżyjącego ojca a także zgodnie z późniejszymi ustaleniami użyczony na jego rzecz dożywotnio, zmierzają do rozłączenia pozwanego z będącą już podeszłym wieku matką, a to wszystko w sytuacji choroby pozwanego i fatalnej sytuacji materialnej która z trudem wystarcza na przeżycie i generalnie nie rokuje poprawy;

b) art. 14 ust. 3 ustawy o ochronie praw lokatorów poprzez wadliwe jego zastosowanie a także nierozważenie i nie ocenienie przez sąd orzekający w wszystkich istotnych okoliczności dla przyznania prawa do lokalu socjalnego na rzecz pozwanego:

- wadliwe wzięcie pod uwagę jedynie kryterium dochodowego przy ustalaniu sytuacji materialnej pozwanego;

- wadliwe porównanie pracy wykonywanej przez pozwanego: dorywczych i niepewnych zajęć z pracą wykonywaną w stosunku pracowniczym przy ustalaniu sytuacji materialnej pozwanego;

- całkowite pominięcie okoliczności dotyczących sposobu korzystania przez pozwanego zajmowanego lokalu, współżycia z matką i powodem

- całkowite zaniechanie odniesienia się do szczególnej sytuacji rodzinnej zamieszkiwania od urodzenia przez pozwanego w przedmiotowym lokalu, traktowania przedmiotowego lokalu jako domu rodzinnego chęć pozbawienia pozwanego przez powoda tzw. dachu nad głową, istnienia sporu pomiędzy powodem i pozwanym i istnienia chorób pozwanego znacznie ograniczający możliwości zarobkowe i mieszkaniowe;

c) art. 365¹ 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, pomimo iż umowa użyczenia łącząca strony nie miała charakteru bezterminowego.

W oparciu o te zarzuty domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa eksmisji w całości względnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a także zasądzenia od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika pozwanego kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, które ani w całości ani w części nie zostały jak dotychczas pokryte wg norm prawem przepisanych. .

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Wobec zarzucanego Sądowi I instancji poczynienia błędnych ustaleń faktycznych, niezgodnych z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w pierwszej kolejności rozważyć należy czy istotnie Sąd Rejonowy uchybił normie art. 233 § 1 k.p.c.

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r. II CKN 817/00, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

W ocenie Sądu Odwoławczego Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, a poczynione ustalenia są logiczne, spójne i mające oparcie w doświadczeniu życiowym, natomiast zarzuty apelującego dotyczące błędnych ustaleń faktycznych w rzeczywistości dotyczą sumsumpcji prawnej i wykładni prawa materialnego.

Wskazać przy tym należy, że z żadnego dowodu w sprawie poza zeznaniami pozwanego, że pozostaje w leczeniu (...) i (...) nie wynika jaki jest istotnie stan jego zdrowia, albowiem wbrew zapowiedziom i wnioskom do akt nie dołączono jakiegokolwiek zaświadczenia dokumentującego szeroko opisywany zły stan zdrowia pozwanego, a jedyny dokument to zaświadczenie o zgłoszeniu się do poradni psychiatrycznej w (...).

Pozwany aktualnie jest człowiekiem (...) i jak twierdzi jego stan zdrowia jest bardzo zły, jednakże nie wynika z zebranych dowodów by był całkowicie lub częściowo niezdolny do pracy, co mogłoby być uwiarygodnione stosowną decyzją wydaną przez (...), co pozwoliłoby również na ocenę zdolności do pracy pozwanego i jego możliwości zarobkowych.

Jedyną kwestią którą Sąd Okręgowy uzupełniająco wyjaśnił była data meldunku pozwanego w przedmiotowym lokalu, która ustalono na podstawie danych z systemu (...) – wobec zeznań, iż po tym jak ojciec pozwanego pozwolił mu na

powrót zamieszkać w rodzinnym domu i wtedy ponownie zameldował go w lokalu mieszkalnym, istotna z punktu widzenia stosowanych norm prawa materialnego.

Przechodząc do meritum należy uznać, iż Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że pozwanemu aktualnie nie przysługuje skuteczny względem powoda tytuł do władania stanowiącym jego własność lokalem.

W ocenie Sądu Okręgowego charakter stosunku prawnego łączącego powoda P. J. z bratem K. J., zważywszy na łączące ich więzy rodzinne oraz długoletnie wspólne zamieszkiwanie z rodzicami był zbliżony do użyczenia, do którego odpowiednio stosuje się przepis kodeksu cywilnego o użyczeniu, które sąd rejonowy prawidłowo zastosował.

Użyczenie, unormowane w art. 710 k.c., jest umową, na podstawie której użyczający zobowiązuje się zezwolić biorącemu – przez czas oznaczony albo nieoznaczony – na bezpłatne używanie oddanej mu w tym celu rzeczy. Cechą charakterystyczną użyczenia jest nieodpłatność oraz motyw bezinteresowności, dlatego wyłącznym obowiązkiem użyczającego pozostaje znoszenie używania rzeczy przez biorącego w użyczenie oraz powstrzymanie się od jakichkolwiek czynności ograniczających lub unicestwiających prawa uprawnionego. Umowa użyczenia może być zwarta w dowolnej formie, także przez czynności konkludentne.

Ze względu na fakt, że z tytułu umowy użyczenia zobowiązanym do spełnienia świadczenia jest tylko użyczający, umowę tę należy uznać za jednostronnie zobowiązującą, gdzie świadczeniu użyczającego nie odpowiada świadczenie biorącego, bowiem nie jest on zobowiązany do żadnych świadczeń. (Gudowski Jacek, Komentarz do Kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania tom 2, pod red. Gerarda Bieńka, wyd. 9, LexisNexis 2009, s. 454 - 458).

Pozwany korzysta z mieszkania nieodpłatnie i ogranicza się jedynie do regulowania w niezbędnym i niewielkim zakresie opłat związanych z lokalem.

Powyższe wynika wprost z orzecznictwa Sądu Najwyższego, zgodnie z którym zamieszkanie domownika, wobec którego najemca (właściciel) nie ma obowiązku alimentacyjnego, w mieszkaniu najemcy daje się ocenić jako stosunek zbliżony do użyczenia, a w następstwie tego żądanie opuszczenia mieszkania należy rozumieć jako żądanie zwrotu rzeczy użyczonej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 września 1989 r., sygn. akt III CZP 78/89, LEX nr 8985).

Całokształt okoliczności sprawy wskazuje, wbrew twierdzeniom apelującego, że udostępnienie lokalu pozwanemu nastąpiło na czas nieoznaczony, zatem bez wskazania okresu na jaki umowa została zawarta. Istota bowiem nawiązania stosunku najmu, dzierżawy, użyczenia na czas oznaczony jest wprost określenie ile ten stosunek będzie trwał: w miesiącach czy latach. Z pewnością zamieszkiwanie „do śmierci” nie jest oznaczeniem czasu trwania stosunku użyczenia, wręcz przeciwnie wskazuje na jego bezterminowy charakter.

Prawidłowo zatem sąd rejonowy przyjął, iż umowa łącząca strony została zawarta na czas nieokreślony. W przypadku zawarcia umowy na czas nieokreślony, użyczający może zażądać zwrotu rzeczy oddanej w użyczenie w każdym czasie wypowiadając umowę użyczenia, także ustnie, przy czym termin wypowiedzenia umowy nie został w przepisach określony. Rozwiązanie umowy użyczenia jest w zasadzie zależne od woli użyczającego, który stosownie do treści art. 716 k.c. może domagać się wydania mu użyczonej rzeczy, jeżeli rzecz stała się potrzebna użyczającemu z powodów nie przewidzianych w chwili zawarcia umowy, a nawet jeżeli tylko oświadczy, że ma inne plany w stosunku do przedmiotu swojej własności, co jest równoznacznie z oświadczeniem, że rzecz ta jest mu potrzebna (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 1992 r., III CZP 81/92, OSNC 1993/3/30).

W niniejszej sprawie powód zdecydował się wypowiedzieć bratu zamieszkiwanie jest postawa pozwanego, który nie zgadza się na wymeldowanie z przedmiotowego lokalu oraz na planowaną przez powoda zmianę mieszkania na mniejsze – co biorąc pod uwagę sytuację życiową i materialną powoda jest racjonalną próbą zmniejszenia kosztów utrzymania lokalu w przyszłości, czego pozwany nie negował.

W tej sytuacji poczyniony w apelacji zarzut naruszenia art. 5 k.c. jest całkowicie chybiony. Pozwany jest osobą dorosłą i w pełni dojrzałą i winien sam zadbać o swoje potrzeby, chociażby poprzez samodzielne zaspokajanie swoich potrzeb

mieszkaniowych. Oczywiście sytuacja życiowa spowodowała, że zamieszkał na powrót z rodzicami i bratem, ale również ta sama sytuacja życiowa sprawia, że jego brat chce zadysponować swoją własnością w sposób jak najbardziej racjonalny, nie negując prawa brata do dalszego wspólnego zamieszkiwania, mimo dość specyficznych wzajemnych relacji. W tej sytuacji pozwany winien wspomóc brata, zwłaszcza że to powód, a nie pozwany jest właścicielem lokalu i za niego odpowiada, w tym również finansowo. Odwoływanie się do troski o matkę i chęć bycia przy niej, w sytuacji gdy ich relacje nie są dobre, na co wskazywała sama zainteresowana, jest ze strony pozwanego nadużyciem. Albowiem do sprawowania opieki nad chorą czy wiekową matką nie jest istotne gdzie się mieszka, tylko czy się ma chęci przy tej osobie być i ją wspomagać jeśli zachodzi taka potrzeba. Istotne jest zatem miejsce zamieszkania matki, a nie pozwanego. Zaś potrzeby mieszkaniowe matka pozwanego ma dostatecznie zabezpieczone u powoda.

Z tego względu, jak słusznie ustalił Sąd I instancji - najpóźniej z dniem doręczenia pozwanym pozwu - wzywającego pozwanego do opuszczenia spornego mieszkania należy uznać za skutecznie dokonane wypowiedzenie dotychczasowej umowy. Aktualnie zatem pozwany zajmuje przedmiotowy lokal bez tytułu prawnego, gdyż zgodnie z treścią stosowanego odpowiednio art. 718 § 1 k.c. biorący w użyczenie zobowiązany jest po zakończeniu użyczenia zwrócić rzecz użyczającemu.

Z tych względów Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, iż powództwo o eksmisję zasługiwało na uwzględnienie w oparciu o art. 222 § 1 k.c. i pozwany powinien opuścić i opróżnić ze swoich rzeczy przedmiotowe mieszkanie, a następnie wydać ten lokal powodowi.

Co do lokalu socjalnego Sąd Rejonowy błędnie przyjął, że do pozwanego zastosowanie ma art. 14 ust. 7 ustawy o ochronie praw lokatorów, albowiem zgodnie z ustawą z dnia 17 grudnia 2004 roku o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów (...) art. 4 przepisów art. 3 ust. 1 oraz art. 14 ust. 7 ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie stosuje się do umów o używanie lokali mieszkalnych, zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Pozwany zamieszkał w przedmiotowym lokalu w (...), bowiem jak wynika z zeznań powoda, po tym jak brat się wprowadził ojciec go na powrót zameldował, a zameldowanie pozwanego na pobyt stały dokonane zostało w dn. (...).

Przyjęcie tej okoliczności skutkuje tym, że w stosunku do pozwanego należy rozważyć obligatoryjne przyznanie mu lokalu socjalnego. W tym zakresie Sąd Okręgowy w całości przychylił się do argumentacji Sądu I instancji, nie znajdując podstaw do zmiany zapatrywania. Wbrew zarzutom apelacji z faktu zarejestrowania pozwanego jako osoby bezrobotnej nie wynika, że pozwany jest bezrobotny, albowiem od szeregu lat jakkolwiek pracuje „dorywczo” choć ma z tego regularne dochody na poziomie (...) miesięcznie. Nie sposób zatem przyjąć że zatrudnianie pozwanego ma charakter sporadyczny. Ponadto nie jest niezdolny do pracy, bowiem okoliczność ta nie została w żaden sposób wykazana, o czym była mowa powyżej. Skoro aktualnie swoje potrzeby mieszkaniowe zaspokaja zamieszkując w pokoju „przy rodzinie”, nic nie stoi na przeszkodzie by je dalej tak samo realizował czy to w mieszkaniu, które w wyniku zamiany uzyska jego brat, czy u osób trzecich.

Sąd Okręgowy, mając na uwadze zarówno okoliczności sprawy jak i postawę nie znajduje argumentów dla przyznania pozwanemu prawa do lokalu socjalnego, z pominięciem kolejki osób oczekujących na lokal z zasobów (...), które starają się w normalnym trybie na uzyskanie takiego lokalu. Jeśli pozwanemu nie odpowiadają plany brata, nic nie stoi na przeszkodzie by sam zadbał o swoje potrzeby mieszkaniowe, wpisując się chociażby na listę oczekujących na lokale z zasobów (...)

Wobec oddalenia apelacji – postawę rozstrzygnięcia stanowił art. 98 k.p.c. zgodnie z którym pozwany jako przegrywający sprawę zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu winien je ponieść w zakresie kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym. Na zasądzone koszty składa się wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu reprezentującego powoda w kwocie 120 zł powiększone o podatek VAT – zgodnie z § 13 pkt 1 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Na podstawie art. 29 ust. 1 oraz ustawy Prawo o adwokaturze oraz § 13 pkt 1 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 1 i § 4 ust. Ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 3.10.2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu orzeczono o wynagrodzeniu pełnomocnika reprezentującego pozwanego.

SSO Katarzyna Biernat-Jarek SSO Paweł Szewczyk SSO Anna Nowak